

**Wyrok z dnia 14 września 1998 r.**

**I PKN 319/98**

**Księgowa zatrudniona w banku dopuszcza się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 KP) wówczas, gdy dokonuje zaksięgowania czeku bez pokrycia na rachunku innego pracownika.**

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 września 1998 r. sprawy z powództwa Marii C. przeciwko Bankowi Gospodarki Żywnościowej-Oddziałowi Operacyjnemu w B. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu z dnia 8 stycznia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Maria C. domagała się przywrócenia do pracy w Banku Gospodarki Żywnościowej Oddziale Operacyjnym w B. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Powódka zgłosiła ponadto roszczenia o wynagrodzenie za pracę (w tym w godzinach nadliczbowych i w godzinach nocnych), lecz zostały one wyłączone do odrębnego postępowania.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Brzegu wyrokiem z dnia 20 października 1997 r. oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powódka pracowała w pozwanym Banku na stanowisku księgowej. W tymże Banku posiadała rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy „ror”. Miała przyznany kredyt w wysokości 1500 zł na okres 6 miesięcy. Jako księgowa księgowała między innymi czeki „ror”, również wystawiane przez siebie. W okresie od 3 kwietnia 1997 r. do 27 maja 1997 r. powódka wystawiła 16 czeków bez pokrycia, w związku z czym korzystała ze środków pieniężnych pozwanego bez jego

zgody i wiedzy, średnio w kwocie 297 zł. Powódka realizowała czeki poza bankiem, nie posiadając środków na rachunku i przekraczając przyznany jej kredyt. Przed wpłynięciem czeku do banku wpłacała pieniądze, co powodowało, że debet nie był wykazywany. Sama księgowała swoje czeki bez pokrycia. Ponadto zaksięgowała czek bez pokrycia jednej ze swych koleżanek na rachunku innej pracownicy, przebywającej na urlopie. W czasie kontroli na rachunkach czworga pracowników (w tym powódki) stwierdzono debety przekraczające przyznany limit. Czeki realizowane poza bankiem docierają do niego po 4-5 dniach, czasem nawet po 10 dniach. Księgowanie czeku wykazuje datę księgowania, datę realizacji czeku i stan rachunku w dacie księgowania. Jeżeli czek został zrealizowany poza bankiem, a do dnia księgowania wpłynęła wpłata, debet nie zostaje wykazany, gdyż komputer wykazuje tylko debet istniejący w chwili księgowania. Na wpłatę pieniędzy powódka realizowała poza bankiem kolejny czek bez pokrycia. Powódka w swych działaniach wykorzystywała wiedzę z zakresu obrotu czekami oraz znajomość systemu komputerowego służącego realizacji tego obrotu. Zdaniem Sądu Rejonowego powódka naruszyła postanowienia umowy cywilnoprawnej o prowadzenie rachunku, a wystawienie czeków bez pokrycia stanowi przestępstwo z art. 61 Prawa czekowego. Korzystanie przez powódkę ze środków pieniężnych pozwanego bez jego wiedzy i zgody, przy wykorzystaniu wiedzy nabytej w czasie pracy, uzasadniało rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 KP.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu wyrokiem z dnia 8 stycznia 1998 r. oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Brzegu. Zdaniem tego Sądu powódka naruszyła w stopniu ciężkim obowiązek dbania o dobro zakładu pracy i chronienia jego mienia, wynikający z art. 100 § 2 pkt 4 KP. Postępowanie powódki, która nie tylko wystawiała czeki bez pokrycia, ale również wykorzystując zajmowane stanowisko księgowej powodowała, że debet na jej rachunku nie był wykazywany, jest nie tylko naruszeniem umowy cywilnoprawnej, ale i umowy o pracę. Sąd drugiej instancji podniósł, że wystawianie dyspozycji bez pokrycia nie oznacza przestępstwa z art. 61 Prawa czekowego, lecz pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia nie tylko w razie popełnienia przestępstwa (art. 52 § 1 pkt 2 KP), ale również w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 KP).

W kasacji od tego wyroku powódka podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 52 KP przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz art. 100 § 2 pkt 4 KP przez niewłaściwe zastosowanie. Powódka wniosła o „uchylenie wyroków Sądów pierwszej i drugiej instancji i przywrócenie do pracy na stanowisko księgowej”. Strona pozwana wniosła o odrzucenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlega merytorycznemu rozpoznaniu, ponieważ - wbrew stanowisku strony pozwanej - spełniała wymagania określone w art. 393<sup>3</sup> KPC, a także została wniesiona przez podmiot uprawniony. W dacie wniesienia kasacji, która była późniejsza niż nowelizacja art. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, dokonana ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), radca prawny mógł być pełnomocnikiem procesowym osoby fizycznej w sprawie ze stosunku pracy, uprawnionym w świetle art. 393<sup>2</sup> §1 KPC do wniesienia kasacji. W związku z nowelizacją ustawy o radcach prawnych treść art. 465 § 1 KPC nie może być rozumiana w ten sposób, że ograniczono w nim krąg osób uprawnionych do wnoszenia kasacji w imieniu pracowników. Takie rozumienie stałoby w oczywistej sprzeczności z sensem tego przepisu sprowadzającym się do poszerzenia, a nie ograniczenia możliwości reprezentacji pracowników w sprawach z zakresu prawa pracy.

Kasacja, chociaż dopuszczalna, okazała się jednak pozbawiona usprawiedliwionych podstaw. Podniesiony w niej zarzut naruszenia prawa materialnego należało ocenić jako nieuzasadniony. Przede wszystkim należy zauważyć, że niepodniesienie (uzasadnionego) zarzutu naruszenia prawa procesowego, w szczególności dotyczącego postępowania dowodowego, skutkuje związaniem Sądu Najwyższego ustalonym w sprawie stanem faktycznym przy weryfikacji zarzutu błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania prawa materialnego. Zdaniem Sądu Najwyższego nie doszło do naruszenia art. 52 KP. W zaskarżonym wyroku przyjęto, że podstawą rozwiązania z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia było ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 KP. Bez znaczenia jest podnoszona w kasacji okoliczność wskazania w piśmie zawierającym

oświadczenie zakładu pracy przepisu art. 52 KP, bez skonkretyzowania paragrafu i punktu tego przepisu. Pracodawca powołał się na utratę zaufania, ponadto opisał zachowanie powódki uzasadniające przyjęty tryb rozwiązania umowy o pracę. Zachowanie to w świetle poczynionych ustaleń faktycznych prawidłowo zostało zakwalifikowane jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Na taką kwalifikację zasługuje już samo zaksięgowanie czeku bez pokrycia wystawionego przez jedną z pracownic na rachunku innej pracownicy. Przy ocenie wystawiania czeków bez pokrycia przez samą powódkę należy mieć na uwadze, że istotą naganności jej zachowania nie było samo powodowanie debetu, lecz jego ukrywanie przy świadomości zasad systemu księgowania.

Sąd Wojewódzki właściwie zastosował art. 100 § 2 pkt 4 KP oceniając zachowanie powódki jako naruszające określony w tym przepisie obowiązek dbania o dobro zakładu pracy i chronienia jego mienia. Wagę naruszenia podstawowych obowiązków pracownika należy odnosić do jego funkcji i stanowiska pracy. Ustalone zachowania powódki zostały prawidłowo potraktowane przy uwzględnieniu, że była ona księgową w banku. Bank jest pracodawcą, który musi wymagać od swych pracowników absolutnej uczciwości i rzetelności. Wynika to nie tylko z dbałości o własny interes i dobre imię, lecz także z konieczności dbania o interesy klientów.

Z tych wszystkich względów kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====